

PROTOKÓŁ NR 4/13
z przebiegu posiedzenia
Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu
w dniu 30 września 2013 r.

Rozpoczęcie Komisji godz. 9,00.

Posiedzenie Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu odbyło się w sali konferencyjnej nr 206 Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu, przy Al. Wyzwolenia 24. W obradach uczestniczyło 9 radnych – zgodnie z listą obecności stanowiącą *załącznik nr 1 do protokołu*. Lista gości zaproszonych *stanowi zał. Nr 2 do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Pan Kamil Orpel otworzył posiedzenie witając wszystkich zgromadzonych na sali obrad zarówno radnych jak i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych decyzji. Zaproponował zamianę kolejności punktów: 3 na 4 a 4 na 3 w związku z obowiązkami i podejmowaniem delegacji zagranicznej przez Prezydenta Wałbrzycha.

Radny Krzysztof Kwiatkowski zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad pkt 6 wnioski. Radni wyrazili zgodę. W wyniku głosowania 9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się Komisja przyjęła następujący porządek obrad wraz z wprowadzoną poprawką:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
3. Przystąpienie Powiatu Wałbrzyskiego do Aglomeracji Wałbrzyskiej – analiza możliwości proceduralnych, korzyści i kosztów.
 - wystąpienie Prezydenta Wałbrzycha Romana Szelemeja
4. Przedstawienie propozycji dotyczących zagospodarowania zasobów ludzkich w Powiatowym Urzędzie Pracy w Wałbrzychu w związku z kończącym się projektem pt. „Profesjonalny Urzędnik” realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dofinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego.
 - wystąpienie Dyrektora PUP w Wałbrzychu Marzeny Radochońskiej oraz Kierownika Biura Kultury, Sportu, Turystyki i Spraw Społecznych Gminy Wałbrzych
5. Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego wniosku złożonego przez Sudeckie Stowarzyszenie Strzeleckie w sprawie utraty prawa wybieralności przez radnych Rady Powiatu Wałbrzyskiego Pana Jana Jóskowskiego, Pana Longina Rosiaka oraz Panią Małgorzatę Rosiak w związku z miejscem ich zamieszkania poza Powiatem Wałbrzyskim. Zaproszeni goście:
 - Przedstawiciele Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego.
 - Radni wymienieni we wniosku.
6. Wnioski.

Ad. Pkt 1 – zrealizowany

Ad. Pkt 2 – Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie (9za)

Ad. Pkt 3

Przystąpienie Powiatu Wałbrzyskiego do Aglomeracji Wałbrzyskiej – analiza możliwości proceduralnych, korzyści i kosztów.

Przewodniczący Komisji Pan Kamil Orpel podkreślił, że temat ten został skierowany pod obrady Komisji na wniosek rady, na ostatniej sesji.

Przewodniczący Rady Jerzy Detyna przypomniał, że pomysł wstąpienia Powiatu do Aglomeracji od dłuższego czasu był przyczynkiem wielu spotkań i rozmów. Podkreślił, że obecnie Powiat Wałbrzyski jest na etapie konstruowania strategii zintegrowanych inwestycji terytorialnych, które są związane z tzw. rozdaniem unijnym 2014-2020. To jest główną przesłanką, aby podjąć tego typu działania. Część zadań bezpośrednio wynika z zadań gminnych, ale są również i takie zadania, które wpisują się w samorząd powiatowy. W tym momencie należy zadać istotne pytania: „jakie korzyści mieszkańcy mogliby odnieść po wstąpieniu Powiatu Wałbrzyskiego do Aglomeracji Wałbrzyskiej oraz jak rozwijać Powiat Wałbrzyski bez udziału w aglomeracji”

Stworzenie ostatecznego kształtu Strategii Powiatu Wałbrzyskiego nie będzie się bez omówienia i wpasowania się z potrzebami zadań ponadgminnych w działania i zadania Strategii Województwa Dolnośląskiego oraz Strategii Aglomeracji Wałbrzyskiej.

Pan Prezydent Miasta Wałbrzyska omówił historię powstawania Aglomeracji Wałbrzyskiej. Jak podkreślił gminy w sposób naturalny nie wymuszony, spontanicznie zaczęły jednoczyć się wokół jednego z większych ośrodków naszego regionu czyli miasta Wałbrzyska. Tym spoiwem była historia zagłębia węglowego. „W dokumentach strategicznych rozwoju Europy i Polski, które czytałem w 2011 roku wraz z wójtami i burmistrzami naszego regionu jest wyraźne wskazanie, że rozwój będzie ukierunkowany wokół obszarów funkcjonalnych zgromadzonych w pobliżu dużych miast. Te powiązania w obrębie dużego obszaru wykraczają poza granice administracyjne.”

Na koniec podkreślił, że przystąpienie powiatów do Aglomeracji Wałbrzyskiej na początku wydawało się nienaturalne, „jednak od pewnego momentu po przeanalizowaniu racjonalności tego pomysłu nie wyobrażamy sobie aglomeracji bez Powiatu Wałbrzyskiego. Jesteśmy na etapie budowania jednego z narzędzi, czyli koncepcji zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Część pieniędzy z rozdania unijnego w latach 2014-2020 ma być delegowana właśnie do Aglomeracji Wałbrzyskiej. Zależy nam, aby tych środków było jak najwięcej, aby nasza delegacja była największa. Zgodnie z regulaminem każda jednostka będzie miała jeden głos, a przez to będziemy wspólnie decydować np. o tym którą drogę wyremontować i gdzie zainwestować w pierwszej kolejności.

Te trzy najbliższe miesiące będą kluczowe, co do tego ile tych środków będzie. W następnych latach będziemy występować do Ministerstwa i do Unii Europejskiej. Stworzenie miękkiego programu jest trudniejsze niż budowa dróg. Udział Powiatu jako jednostki jest bardzo ważny.”

Przewodniczący Rady Jerzy Detyna po wysłuchaniu wypowiedzi Pana Prezydenta można dojść do przekonania, że ta nasza inicjatywa ma sens. Ponieważ zamysłem tego spotkania było rozpatrzenie możliwości wstąpienia Powiatu do Aglomeracji Wałbrzyskiej, proszę o informację, czy jest wskazany optymalny termin do podjęcia uchwały deklaratoryjnej w tej sprawie?

Prezydent Wałbrzycha zobowiązał się ze skontaktuje się z departamentem Urzędu Marszałkowskiego i niezwłocznie udzieli odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podsumowując wypowiedź Prezydenta podkreślił, że wstąpienie Powiatu Wałbrzyskiego do Aglomeracji przyniesie same wymierne korzyści. Wspólne działanie dające lepsze efekty, koordynowanie pewnych zadań ponadgminnych zwłaszcza przy realizacji tzw. programów miękkich w których liczy się partnerstwo będzie niezwykle ważnym spoiwem.

Agglomeracja – to PARTNERSTWO – WSPÓŁPRACA – SYNERGIA

Bożena Dróżdź Kierownik Biura Funduszy Europejskich Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu zajmująca się sprawami Aglomeracji. Jesteśmy w tej chwili nieformalnym porozumieniem 16 gmin. Natomiast w ostatnim czasie 7 gmin powiatu świdnickiego podjęło uchwałę o realizacji o przystąpieniu do aglomeracji i realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Natomiast forma prawna by realizować projekty ZIT-owskie jest jeszcze nie określona, ponieważ wszystko zależy od tego jaką decyzję podejmie zarząd Województwa Wojewódzkiego. Z naszej strony został skierowany list do Zarządu Województwa Dolnośląskiego, że jesteśmy gotowi realizować przedsięwzięcia kompleksowo. Chcemy tu w aglomeracji podejmować decyzje jakie projekty realizować, w jakiej formule konkursowej, jakie projekty mogą być realizowane poza konkursami. Jest to ogromne wezwanie, dzięki czemu będziemy mogli wykształcić świetną kadrę. Stanowisko UE jest jednoznaczne żadnych małych gminnych dróg. W tym programie brane będą tylko pod uwagę sieci dróg wojewódzkich – powiatowych i gminnych, które się łączą.

Wicestarosta Wałbrzyski Andrzej Lipiński przypomniał, że poprzednia Rada również wniosowała o przystąpieniu do Aglomeracji jednak bezskutecznie.

Starosta Wałbrzyski Józef Piksa podkreślił jak ważnym z punktu widzenia remontów dróg będzie nasz udział w tym przedsięwzięciu.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji podjęto następujący wniosek:

Komisja wnioskuję do Rady Powiatu o poparcie uchwały intencyjnej o wstąpieniu do Aglomeracji Wałbrzyskiej. Wniosek został przyjęty jednogłośnie 9 za.

Przewodniczący Kamil Orpel ogłosił 15,00 minutową przerwę.

Przewodniczący wznowił obrady Komisji.

Ad. Pkt 4 -

Przedstawienie propozycji dotyczących zagospodarowania zasobów ludzkich w Powiatowym Urzędzie Pracy w Wałbrzychu w związku z kończącym się projektem pt. „Profesjonalny Urzędnik” realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dofinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska omówiła jak wygląda sytuacja osób zatrudnionych przy realizacji trzech projektów. Pierwszy projekt do którego przystąpiliśmy w wyniku wygranego konkursu był realizowany od lipca 2008 roku do czerwca 2009 dla 18 osób, II projekt od 1 lipca 2009 do 30 czerwca 2011 również dla 18 osób i III projekt od 1 lipca 2011 roku do grudnia 2013 roku - 33 osoby. Przystąpiliśmy do tej procedury konkursowej, gdyż w myśl ówczesnej ustawy, UP zostały zobligowane do tego, aby wzmocnić kadry o pośredników pracy, liderów klubów pracy, doradców zawodowych. Wówczas pojawił się ten program dzięki któremu wykształciliśmy kadry (stażystów)

niezbędne do spełnienia wymogów ustawy. Po roku pojawiła się kolejna możliwość skorzystania ze środków z UE w tym zakresie. Do zatrudnienia w tym programie wykorzystaliśmy osoby z poprzedniego programu zawierając z nimi drugą umowę. Nie byli wówczas stażystami a specjalistami czy doradcami. W czerwcu 2011 roku rozpoczął się kolejny projekt a wraz z nim dylemat kadry. Czy w ramach tego projektu zatrudnić osoby, które mają już doświadczenie, czy wziąć zupełnie nową kadrę. Zdecydowano się pozostawić osoby z doświadczeniem. Była to trzecia umowa, która z mocy prawa przeszła na czas nieokreślony. W tej chwili mamy w PUP 17 pracowników, którzy pozostali po tych projektach i są finansowani w ramach tego projektu. Dzięki tym programom udało nam się pozyskać środki na poziomie 2.000 620 zł dzięki którym wyszkoliliśmy niezbędną kadrę. Na koniec 2012 roku na jednego pośrednika przypadało 600 osób bezrobotnych, na jednego doradcę zawodowego 143 bezrobotnych (dla porównania w 2008 roku na 1 doradcę przypadało ponad 5 tys bezrobotnych). Nie możemy już skorzystać z podobnego programu.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podziękował Pani Dyrektor oraz Zarządowi Powiatu, że przeprowadzając tak trudne działania w przemyślany sposób utwierdzają mieszkańców w przekonaniu że urząd będzie „tani i przyjazny”, a przez to jest zrealizowane jedno z kluczowych haseł zapisane w programie Komitetu Wyborczego Nasz Powiat – Racjonalizacja pracy urzędów, które podlegają pod Powiat Wałbrzyski. Podkreślił również, że najważniejszym dla pracowników PUP powinien być fakt, iż wszelkie działania (procedura i przebieg) w tym zakresie miały podstawy merytoryczne. Zapytał, czy istnieją jakiegokolwiek zagrożenia, co do realizacji wytyczonych zadań?

Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska podkreśliła, że nie mogąc zwolnić tych osób, które są finansowane z projektu poszukiwała osób do zwolnienia z całej kadry. Po dokonaniu oceny przewidziano do zwolnienia 19 osób z wydziałów: informatycznego, finansowo - księgowego, administracyjno - gospodarczego, ewidencji, programów rynku pracy, pośrednictwa zawodowego. Wśród tych 19 osób, 10 osób jest zatrudnionych na czas określony, 11 na czas nieokreślony. Jeżeli chodzi o osoby, które obecnie są finansowane z projektu to zwolnienie dotknie 4 doradców zawodowych i 1 pośrednika pracy. Na dzień dzisiejszy nie wymaga to zmiany struktury organizacyjnej.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podziękował za szczegółowe informacje w tym temacie i otworzył dyskusję:

Radny Krzysztof Kwiatkowski podkreślił, że z pierwszych informacji jakie otrzymał wynikało, że osobami do zwolnienia w PUP będą te, które zostały przyjęte w ramach realizacji programu. Teraz sytuacja wygląda to nieco inaczej, bo zwolnienia dotkną całej obsady w PUP. Proszę o informację według jakich kryteriów ocen zostali wskazani pracownicy do zwolnienia oraz czy prawdą jest, że wykorzystując sytuację kończącego się programu zwalnia się osoby „niewygodne”? Aby przerwać „krążące” niedomówienia proszę o jasny przekaz informacyjny?

W odpowiedzi Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska podkreśliła, że proces zwolnienia to informacja medialna. Może również dojść do procesów sądowych z pracownikami zwolnionymi ze względu na fakt, że pomimo iż zwalnia się 19 osób nie można mówić o zwolnieniach grupowych gdyż liczba tych osób nie przekracza 10% a wynosi 9,48. W takim przypadku nie jest wymagane przygotowywanie kryteriów. Jednak aby nie było niedomówień uznaliśmy że takie kryteria zostaną przygotowane. Z przedstawicielami załogi,

którzy zostali wytypowani przez pracowników dokonaliśmy wyboru kryteriów oceny. Jednym z istotnych elementów była możliwość szybkiego przysposobiania i realizacji zadań z szerokiego wachlarza obowiązków, ponieważ osoby, które pozostaną muszą udźwignąć nałożone na nie dodatkowe zadania. Wśród kryteriów, które zostały przyjęte są: likwidacja stanowiska pracy uniemożliwiająca dalsze zatrudnienie, staż pracy w PUP, absencja, kluczowa była ocena przełożonych pod kontem zdyscyplinowania i posiadanych umiejętności, staż pracy – to była złożoność kryteriów, które miały wpływ na ocenę w skali od 1 do 5 i pod tym kontem były dokonywane wybory.

Radny Krzysztof Kwiatkowski zapytał, czy te kryteria i wyniki oceny były przedstawione wszystkim pracownikom, czy tylko tym, którzy zostali wytypowani do zwolnienia?

Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska wyjaśniła, że oceny otrzymały te osoby których zwolnienia dotyczyły. Podkreśliła, że oceny te nie były zaniżone, a wybór był między dobrymi a lepszymi. Te oceny były w skali 4/5 albo 4/4.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podkreślił, że przy tego typu działaniach ważnym jest również wykonanie oceny potrzeb samej instytucji i wskazania jakie stanowiska są niezbędne do realizacji podstawowych zadań.

Starosta Wałbrzyski Józef Piksa poinformował, że „Zarząd podjął działania i konsultacje ze skarbnikami powiatu i miasta Wałbrzycha, przedstawiliśmy jakie mamy problemy finansowe płacowe w PUP. Prowadzone były rozmowy z Prezydentem Romanem Szelemejem, posłankami ziemi wałbrzyskiej. Osobiście rozmawiałem z Ministrem Męcina, który jest mocno zainteresowany, aby nam pomóc w tej sytuacji z uwagi na fakt, że nasz PUP jest bardzo wysoko oceniany w skali innych powiatów w Polsce. Po 1 stycznia 2013 roku po wydzieleniu Miasta Wałbrzycha z Powiatu Wałbrzyskiego Powiat otrzymał budżet niedoszacowany, pomimo naszych licznych monitów do ministerstwa w tej sprawie i mimo zapewnień do tej pory nie wpłynęły żadne dodatkowe środki. Dlatego razem z Panią Dyrektorem podjęliśmy taką ścieżkę rozwiązania.” Podkreślił, że w związku z zaistniałą sytuacją nie ma mowy o jakichkolwiek czyszkach. Proces zwalniania został przygotowany z należytą rzetelnością i tak też jest przeprowadzany.

Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska podkreśliła, że decyzja w sprawie zwolnień pracowników była podejmowana w warunkach dużej niepewności. Jest to spowodowane tym, iż w sposób znaczący jest nowelizowana ustawa o promocji zatrudnienia instytucjach rynku pracy. Na tę chwilę jest jedynie projekt, który wyznacza nam kierunek jednak nie wiemy jaki będzie ostateczny kształt tej ustawy. Projekt ten proponuje inny sposób pracy z klientem – indywidualny. Jesteśmy przygotowani na taką zmianę, która wymaga, aby do każdego klienta był przypisany konkretny pośrednik pracy. Będą się zmieniały standardy usług pracy w których konkretny zakres tych prac będzie wskazany. W związku z tym zeszałam do minimalnej liczby tych pracowników. W razie sytuacji w której tak mała ilość pracowników nie podoła nałożonym na nich obowiązkom będziemy starać się przesuwac stanowiska. Zważywszy na ilość zadań, które są nałożone na PUP sytuacja jest naprawdę niełatwa. Od stycznia do dnia dzisiejszego zostało zarejestrowanych 12,5 tys osób bezrobotnych, wyrejestrowaliśmy ok 13 tys osób bezrobotnych. Korespondencji wychodzącej z PUP jest do tej pory ok. 27 tys. natomiast wchodzącej 22 tys 400. Wydano 36 tys decyzji administracyjnych. Odnotowano 120 tys wizyt klientów. Zostały zawarte 1203 umowy

cywilne dla 2tyś 400 osób. To jest podstawowy zakres obowiązków jaki wykonują pracownicy z PUP.

Radny Krzysztof Kwiatkowski – podkreślił, że koalicja rządząca realizuje swój program wyborczy ale pewne działania w tym zakresie wymagają przejrzystego przekazu medialnego. Jak wynika z przedstawionych przez Panią Dyrektor informacji zwolnieniami będą objęte nie tylko osoby z programu ale też inne. Zarząd po licznych spotkaniach z Panią Dyrektor również miał taką wiedzę. Zabrakło tej informacji dla pozostałych radnych z poza koalicji.

Radna Pani Irena Dzilińska podkreśliła, że nie ma wiedzy, czy Zarząd Powiatu miał te informacje wcześniej, ale radni z koalicji na pewno nie. „Jako radna nie godzę się z tym, że wszelkiego rodzaju oszczędności trzeba robić na ludziach.”

Dyrektor PUP w Wałbrzychu Marzena Radochońska- Urzędy Pracy są zasilane z Funduszu Pracy do końca 2013 roku w wysokości ok 7%. Pozostałe środki są ze Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu z Powiatu. W chwili obecnej ani wojewoda ani ministerstwo nie są w stanie dofinansować naszej jednostki.

Radny Krzysztof Kwiatkowski zaproponował, aby ukrócić szerzenie się nieudomówień dotyczących sposobu i powodów dla których dokonuje się czystek w PUP, Zarząd powinien poinformować opinię publiczną, że skończyły się środki na bieżące utrzymanie PUP i zaistniała konieczność zwolnienia tych ludzi – z podaniem metod zgodnie z którymi dokonano tego wyboru.

Tą propozycję poparła **radna Pani Irena Dzilińska**. W wyniku dyskusji Członkowie Komisji podjęli następujący wniosek:

Komisja wnioskuje do Zarządu Powiatu o wydanie oświadczenia prasowego w sprawie redukcji zatrudnienia w PUP, podając przyczyny racjonalności działań w tym zakresie.

Komisja wniosek przyjęła jednogłośnie 6 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Osoby, które opuściły salę obrad: Pan Józef Piksa Starosta Wałbrzyski, Pan Andrzej Lipiński Wicestarosta Wałbrzyski, Pani Beata Żołnieruk.

Ad. Pkt 5

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel poinformował, że celem posiedzenia Komisji jest przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego wniosku (stanowi zał. Nr 3) złożonego przez Sudeckie Stowarzyszenie Strzeleckie w sprawie utraty prawa wybieralności przez radnych Rady Powiatu Wałbrzyskiego Pana Jana Jóskowskiego, Pana Longina Rosiaka oraz Panią Małgorzatę Rosiak w związku z podejrzeniem, że ich stały pobyt czyli miejsce faktycznego zamieszkania jest poza Powiatem Wałbrzyskim. O przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego wystąpił do Rady Pan Wojewoda Dolnośląski pismem NK-N.40.278.2013.RB z dnia 14 sierpnia 2013 roku (stanowi zał. Nr 4).

Przewodniczący poinformował również, że w związku z pismem

Janusz Bartkiewicz – pełnomocnik Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego w swoim wystąpieniu podkreślił, że wnioskodawcom zależy przede wszystkim na tym, aby prawo było przestrzegane przez wszystkich obywateli w tym przede wszystkim przez osoby publiczne wypełniające mandat radnych, które są stawiane za wzór. Osoby wymienione we wniosku: Pan Longin Rosiak Pani Małgorzat Rosiak i Pan Jan Jóskowski zgodnie z obowiązującym prawem – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw już jako kandydaci do Rady Powiatu Wałbrzyskiego oraz jako radni powinni zamieszkiwać na terenie

tego powiatu. Natomiast z informacji powszechnie wszystkim znanych – przez wnioskodawców zasłyszanych od osób trzecich (sąsiadów, znajomych, z programów telewizyjnych i prasowych) wynika, że mimo zameldowania na terenie Powiatu Wałbrzyskiego faktycznie zamieszkują poza jego terenem. Jak podkreślił, stowarzyszenie skupiające osoby fizyczne nie ma prawa prowadzić postępowania wyjaśniającego, prowadzić śledztwa czy przesłuchiwać osoby i zbierać dowody. Na podstawie informacji, które zostały przekazane przez osoby z bliskiego otoczenia Pana Longina Rosiaka (a wynikały one z obserwacji codziennego życia) oraz wywiadów telewizyjnych, których udzielał radny, że jego miejscem zamieszkania jest Osiedle Górnicze w Wałbrzychu (gdzie od lat zamieszkiwał i był zameldowany wraz z całą rodziną), a nie Gmina Dziećmorowice, gdzie się przemeldował w tym roku. Jak podkreślił przedstawiający wniosek Pan Janusz Bartkiewicz, radny L. Rosiak w każdym z wywiadów mówi jedynie, że się przemeldował na pobyt stały, ale nigdzie nie potwierdza, że tam mieszka. Przedstawiciele Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego nie mogą zweryfikować i potwierdzić faktów świadczących o złamaniu prawa, gdyż przepisy nie pozwalają na to aby osoba fizyczna prowadziła śledztwo, skierowali wniosek do Rady Powiatu Wałbrzyskiego i do Wojewody Dolnośląskiego z nadzieją, że organy władzy mając możliwość wykorzystania licznych instrumentów prawnych, zbiorą dowody potwierdzające opisane fakty. Pan Janusz Bartkiewicz zaproponował, aby powołać na świadka Zarządcę Spółdzielni Mieszkaniowej w Dziećmorowicach (tam gdzie Pan Longin Rosiak jest zameldowany), który potwierdzi te i inne fakty, które zostały ujawnione już po złożonym wniosku. Dowody i zeznania tej osoby będą stanowić koronny dowód na to, że pan Longin Rosiak nie mieszka w Dziećmorowicach, a jest tam jedynie zameldowany. W jednym z wywiadów telewizyjnych (TVP1) mieszkańcy Dziećmorowic, a przede wszystkim mieszkańcy budynku, w którym jest zameldowany Pan Longin Rosiak nie potwierdzili faktu, że tam zamieszkuje, natomiast sąsiedzi na Osiedlu Górniczym w Wałbrzychu takie fakty uznali za codzienność. Nie są to osoby anonimowe gdyż we wspomnianym programie telewizyjnym podały swoje imię i nazwisko. Jeżeli Rada Powiatu zechciałaby uwiarygodnić te informacje, bez żadnego problemu (sąsiedzi z Osiedla Górniczego i przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowej) można zaprosić te osoby na posiedzenie Komisji. Sudeckie Stowarzyszenie Strzeleckie tego zrobić nie mogło.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel zwrócił się z zapytaniem do pana mecenasa, czy możliwym jest, aby rada powiatu przeprowadziła w tej sprawie postępowanie administracyjne lub śledztwo ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi, o co wnoszą w piśmie wnioskujący. Przewodniczący Komisji zacytował również pismo Przewodniczącego Rady Jerzego Detyny do wnioskodawców w którym stanowczo podkreślił, że rada nie posiada instrumentów prawnych, które umożliwiłyby przeprowadzenie postępowania administracyjnego w tej sprawie.

Adwokat Jerzy Świteński po wysłuchaniu przedmówców i zapoznaniu się z wnioskiem nie zgodził się ze stwierdzeniem wyrażonym w ostatnim piśmie wnioskodawcy (*stanowi zał. Nr 5*), że rada może przeprowadzić postępowanie administracyjne. Przypomniał, że takiego rodzaju postępowanie prowadzi się w sprawie, która ma zakończyć się wydaniem decyzji administracyjnej. Rozstrzygnięcia rady w sprawie wygaśnięcia mandatu podlegają kontroli przez Urząd Wojewódzki Wydział Nadzoru i Kontroli, podlegają również kontroli sądowej ze strony Sądów Administracyjnych. Uchwały są pewnego rodzaju aktem administracyjnym, ale

to nie oznacza, że podjęcie uchwały bądź też jej nie podjęcie przeprowadza się w trybie postępowania administracyjnego. Jeśli rada stwierdzi, że nie ma przesłanek do podjęcia w tej sprawie uchwał wygaszających mandaty, to nie umarza żadnego postępowania tylko nie podejmuje decyzji. Zdecydowana część środków dowodowych, które wnioskodawcy sugerują jako możliwe do wykorzystania w tym postępowaniu w ocenie Pana Mecenas nie są instrumentem dostępnym Radzie, ani Komisji. Mylącym może być również fakt, że Kodeks Postępowania Administracyjnego wśród organów administracji wskazuje między innymi organy jednostek samorządu terytorialnego. Rada Powiatu jest organem ustrojowym jednostki samorządu terytorialnego, a nie organem administracyjnym w rozumieniu Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

Adwokat Jerzy Świżeńki stwierdził, że w jego ocenie nie ma podstaw do przeprowadzenia przez Radę Powiatu postępowania administracyjnego, a już w żaden sposób nie może tego zrobić Przewodniczący Rady jak sugerowali to wprost w piśmie wnioskodawcy. Postępowanie poprzedzające podjęcie decyzji przez Radę, czy to będzie decyzja wyrażająca się w podjęciu uchwały o wygaśnięciu mandatu, czy też będzie to decyzja o nieinicjowaniu postępowania procedury głosowania nad uchwałą w tej sprawie, nie będzie prowadzone w trybie postępowania administracyjnego. W celu poszukiwania dowodów potwierdzających zdarzenia opisane we wniosku Rada Powiatu skorzystała z możliwości pozyskania informacji o charakterze ewidencji administracyjnej, które umożliwia jej prawo. Mecenas, podkreślił stanowczo, że rada, a tym bardziej Komisja nie ma możliwości zasięgnięcia informacji z Urzędu Skarbowego, nie ma możliwości przesłuchania kogokolwiek w trybie Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Od wnioskodawcy poczynając a na potencjalnych świadkach kończąc, pod jakimkolwiek rygorem. Rada nie ma prawa do wzywania w trybie KPA takich osób. To postępowanie wyjaśniające jakie rada może przeprowadzić i które powierzyła Komisji merytorycznej nie jest prowadzone w trybie Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

Istotnym z punktu widzenia rady, ale również wnioskującego jest konieczność wyjaśnienia, co oznacza stwierdzenie „fakt powszechnie znany”, który wielokrotnie przytoczył Pan J. Bartkiewicz pełnomocnik wnioskodawcy w swoim wystąpieniu. To, co możemy w sensie popularnym, powszechnym przyjąć za fakt powszechnie znany nie oznacza, że jest to fakt powszechnie znany w rozumieniu jakiegokolwiek procedury. Trudno uznać za fakt powszechnie znany, informację popularną, wypowiedianą na tej sali wielokrotnie, że trzech radnych tej rady nie mieszka w zadeklarowanym przez siebie miejscu.

To, że w opinii publicznej istnieje statystycznie znaczące przekonanie, że jakiś fakt ma, bądź nie ma miejsca, to jeszcze nie oznacza, że jest to fakt powszechnie znany mający moc dowodową. Zwłaszcza, że we wniosku oraz dzisiejszym wystąpieniu Pana J. Bartkiewicza, co do pozostałej dwójki radnych pani M. Rosiak i Pana J. Jóskowskiego nie są precyzowane żadne dodatkowe okoliczności nawet te ogólne jak sposób ujmowania tej kwestii w mediach. Na koniec mecenas jako przykład przytoczył orzecznictwo sądu administracyjnego z Bytomia w sprawie wygaśnięcia mandatu (listopad rok 2012). Sąd w tym orzeczeniu stwierdza, że z treści uchwały muszą wynikać wskazane przez organ, nie budzące wątpliwości fakty, które przesądziły o stwierdzeniu zaistnienia przesłanek wygaśnięcia mandatu. Ustalenie takich faktów powinno być przeprowadzone w postępowaniu wyjaśniającym, ale nie może do niego prowadzić wszczęcie procedury administracyjnej. Ustawa o samorządzie powiatowym

wyraźnie stanowi, że organem właściwym do wydawania decyzji administracyjnej, a te stanowią przedmiot postępowania administracyjnego, jest starosta lub zarząd powiatu. Kompetencji takiej nie ma Rada Powiatu. To postępowanie, które poprzedza wydanie jakiegokolwiek uchwały dotyczącej wygaśnięcia mandatu nie jest postępowaniem administracyjnym.

Konkludując pokreślił, że postępowanie wyjaśniające może być prowadzone wszelkimi dostępnymi środkami, ale bez możliwości wykorzystania instrumentów właściwych procedurze administracyjnej.

Radny Longin Rosiak odniósł się do faktów podanych przez telewizję, która wypytyując mieszkańców z najbliższego otoczenia zameldowania radnego w Dzieńmorowicach nie potwierdziła, że Pan L. Rosiak zamieszkuje na terenie gminy wskazanej w meldunku. Stwierdził, że do fryzjera nie chodzi od kilku lat, bułki kupuje u sprawdzonego piekarza, który ma sklepy usytuowane na terenie Wałbrzycha. Natomiast na Osiedlu Górniczym mieszkał przez 30 lat gdzie jest osobą znaną. „*Zameldowany jestem od 22 stycznia tego roku w Dzieńmorowicach. Zamieszkuje tam od 2 stycznia 2013 roku.* Argumenty przedstawione przez pana Bartkiewicza są śmieszne”.

Radna Małgorzata Rosiak oświadczyła, że *od 1979 roku mieszka wraz z rodziną na terenie Boguszowa – Gorc przy ul. (ze względu na ochronę danych osobowych nie podajemy dokładnego adresu, który znajduje się w dokumentacji utajnionej).* „Prowadzę działalność gospodarczą na terenie tej gminy. Moje dzieci uczęszczały i uczęszczają do szkół na terenie Boguszowa - Gorc. Składałam pisemne oświadczenie potwierdzające te fakty” (*stanowi zał. Nr 6 do protokołu*).

Radna Irena Dzilińska oświadczyła, że jako mieszkanka tej samej gminy i jako sekretarz urzędu w Boguszowie - Gorcach, osobiście zna radną Panią Małgorzatę Rosiak i potwierdza, że zamieszkuje ona wraz z rodziną na terenie Boguszowa – Gorc od wielu lat.

Radny Krzysztof Kwiatkowski również złożył oświadczenie, które opisał sytuacyjnie cyt. „trzykrotnie lub czterokrotnie w godzinach porannych w celu przekazania dokumentacji udałem się do miejscowości Dzieńmorowice na ul. (ze względu na ochronę danych osobowych nie podajemy dokładnego adresu. Radny w swojej wypowiedzi wskazał miejsce zamieszkania Pana Longina Rosiaka).” Na miejscu osobiście przywitał go Longin Rosiak i jak podkreślił wiele szczegółów wskazywało na to, że zamieszkuje tam na stałe.

Pan Janusz Bartkiewicz – pełnomocnik Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego ad vocem wypowiedzi Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego podkreślił, że dowodem na to, że osoba fizycznie przebywa w danej miejscowości może być fakt potwierdzenia jej pobytu przez najbliższe otoczenie pod wskazanym adresem. Oświadczenie Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego nie zawiera żadnych faktów, które można by było skonfrontować. Nie określa on daty, godziny, ani osób, które ewentualnie mogłyby potwierdzić te zdarzenia.

Odnosił się również do prowadzonego postępowania w tej sprawie przez Prokuraturę Wałbrzyską uznając, że samo wszczęcie tego postępowania świadczyło o tym, że były przesłanki budzące wątpliwości, co do prawdziwości faktu zamieszkiwania osób na terenie gmin, które umożliwiły im start w wyborach do Rady Powiatu Wałbrzyskiego (przemeldowania z Wałbrzycha do gmin: Głuszycza, Walim, Szczawno – Zdrój). Policja, która zajmowała się zbieraniem dowodów nie prowadziła postępowania sprawdzającego, a jedynie postępowanie wyjaśniające, co miało w tym przypadku ogromne znaczenie.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podkreślił, że przy tego typu postępowaniu, które przeprowadza Rada, nie wystarczy powiedzieć, że jest to fakt powszechnie znany, należy jeszcze przedstawić dowody bądź dowód na to stwierdzenie.

Adwokat Jerzy Świteński wyjaśnił, że miejscem stałego zamieszkania jest miejsce faktycznego pobytu z zamiarem stałego tam przebywania. Wszelkie orzeczenia opisują i wskazują elementy składowe ww. aspektów określających zamieszkanie i nie wnoszą żadnych innych faktów. Wyjaśnił również, że fakt powszechnie znany powinien być znany przynajmniej wszystkim członkom tego organu. Jeżeli nie każdy z członków tej Komisji bądź Rady może powiedzieć, że znana jest mu jako powszechna okoliczność, że radny nie mieszka w miejscu swojego zameldowania wówczas takiej informacji nie może zakwalifikować jako faktu powszechnie znanego w rozumieniu procedury. Każda, tak przyjmowana informacja jest przez sąd traktowana indywidualnie. Według opinii mecenasa ta konkretna okoliczność nie może być traktowana jako fakt powszechnie znany.

To postępowanie, o którym pisze Wojewoda jest tego rodzaju postępowaniem, które nigdzie nie zostało opisane, ani uregulowane w żadnym akcie prawnym. Rola Starosty jako organu wydającego decyzje w tym postępowaniu nie ma żadnego przełożenia wyjaśniającego. Starosta w myśl przepisów ustawy o samorządzie powiatowym nie jest organem. Organem jest rada i zarząd. W tym przypadku Wojewoda kieruje pismo do organu jakim jest Rada Powiatu.

Pan Janusz Bartkiewicz – pełnomocnik Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego zawniósł o to, aby komisja zawiesiła dzisiejsze posiedzenie do czasu przedłożenia przez wnioskodawców dowodów (dokumentów, oświadczeń osób) w celu potwierdzenia opisanych faktów.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podsumował posiedzenie wyjaśniające:

- wnioskodawcy przedstawili wniosek, umotywowali go, jednak przedstawione fakty są jedynie informacjami zasłyszczanymi, a w tym konkretnym przypadku nie można uznać ich jako fakt powszechnie znany w rozumieniu procedury.
- z uwagi na powyższe wnioskodawca zwrócił się do Komisji o umożliwienie przedstawienia dowodów potwierdzających opisane fakty na następnym posiedzeniu Komisji.
- dwóch radnych Pani Małgorzata Rosiak i Pan Longin Rosiak złożyło wyjaśnienia i oświadczenia, że zamieszkują w miejscach stałego zameldowania na terenie Powiatu Wałbrzyskiego.
- mecenas wyjaśnił kilka istotnych kwestii, między innymi zagadnienie stałego zamieszkania oraz postępowania wyjaśniającego.
- Przewodniczący odczytał pisma burmistrza i wójtów w sprawie terminu i sposobu wpisania trzech radnych do spisu wyborców (*stan. zał. Nr 7*). Z pism wynikało, że:
 - radny Longin Rosiak zameldował się na pobyt stały w Gminie Walim 20 stycznia 2013 roku – wyborca został automatycznie ujęty w rejestrze wyborców.
 - Pani Małgorzata Rosiak została z urzędu wpisana do spisu wyborców, ze względu na stałe zamieszkanie od 1979 roku na terenie Gminy Boguszów – Gorce.
 - Pan Jan Jóskowski do spisu wyborców Gminy Stare Bogaczowice został wpisany na podstawie rejestru wyborców.

Pan Janusz Bartkiewicz –poinformował, że w związku ze złożonymi oświadczeniami przez panią Małgorzatę Rosiak i informacjami wójtów i burmistrzów, którzy potwierdzili fakt długotrwałego zameldowania Pani M. Rosiak w Boguszowie Gorcach i Pana J. Jóskowskiego na terenie gminy Stare Bogaczowice działając w imieniu Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego wycofał zarzut utraty prawa wybieralności wobec tych radnych w związku z niepotwierdzonymi informacjami o miejscu zamieszkania poza Powiatem Wałbrzyskim. Swoją decyzję uzasadnił w kilku zdaniach.

Radny Longin Rosiak stwierdził, że oskarżenia wobec jego osoby mają charakter osobisty i wywołane są faktem osobistych animozji Pana Bartkiewicza.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podkreślił, że komisja nie jest do oceniania intencji wnioskodawcy i znajomości osobistych i nie jest to przedmiotem dzisiejszej Komisji. Poinformował również, że radny Pan Jan Jóskowski powinien złożyć oświadczenie w przedmiotowej sprawie.

Poddał propozycję pana Janusza Bartkiewicza pod dyskusję w wyniku czego sformułowano dwa wnioski i poddano je pod głosowanie:

Wniosek

W związku z oświadczeniem wnioskodawcy wycofującego zarzuty oraz w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego Komisja zadecydowała o zamknięciu postępowania w stosunku do Radnej Pani Małgorzaty Rosiak nie znajdując zasadności stwierdzeń utraty prawa wybieralności, postawionych we wniosku.

Komisja wniosek przyjęła jednogłośnie 6 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Wniosek

Komisja wnioskuje o kontynuowanie postępowania wyjaśniającego w stosunku do radnego Pana Longina Rosiaka i radnego Pana Jana Jóskowskiego na kolejnym posiedzeniu w celu wyjaśniania, czy zaistniały przesłanki stwierdzające wygaśnięcie mandatu w związku z utratą prawa wybieralności.

W wyniku głosowania 3 za, 3 przeciw, 0 wstrzymujących się wniosek nie uzyskał wymaganej większości i został odrzucony.

W związku z brakiem możliwości złożenia wyjaśnień przez radnego Pana Jana Jóskowskiego, Przewodniczący Komisji poprosił o przekazanie radnemu odpisu z tego posiedzenia z prośbą o złożenia oświadczenia w tej sprawie.

Radny Krzysztof Kwiatkowski zawniósł w następującej sprawie:

„Skladam wniosek do Zarządu Powiatu Wałbrzyskiego o podjęcie kroków prawnych polegających na powiadomieniu Prokuratury o fakcie podejrzenia naruszenia art. 21 ust 3 ustawy o samorządzie powiatowym w związku z art. 226 Kodeksu Karnego tj. znieważenie funkcjonariusza publicznego w związku z publikacjami artykułów szkalujących dobre imię Przewodniczącego Rady. Pan Janusz Bartkiewicz działając w imieniu Sudeckiego Stowarzyszenia Strzeleckiego przedstawił Przewodniczącego Rady w złym świetle zarzucając między innymi, że nie podejmuje działań w zakresie wyjaśnienia sprawy utraty prawa wybieralności przez radnych naszej rady, które są przypisane prawem.” Przypomniał, że Pan

Jerzy Detyna jest osobą publicznie znaną w okolicznej społeczności. Tak przedstawione zarzuty przez Pana Janusza Bartkiewicza noszą znamiona określone w przepisach prawa wspomnianych na wstępie.

Pan Janusz Bartkiewicz wyjaśnił, że pisząc felietony działa we własnym imieniu i nie reprezentuje żadnego Stowarzyszenia.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel stwierdził, że zasadnym byłoby, aby do tego wniosku odniósł się Przewodniczący Rady, którego nie ma dzisiaj na Komisji. Podkreślił również że nie słyszał, aby kiedykolwiek Przewodniczący Rady wypowiadał się publicznie, że czuje się urażony, czy znieważony stwierdzeniami opisanymi w artykułach autorstwa Pana Janusza Bartkiewicza. A z powództwa cywilnego ma możliwość skierowania sprawy na drogę sądową przeciwko osobie piszącej felietony, jednak do tej pory nie skorzystał z tej drogi. W takich sprawach należy być ostrożnym. Przed głosowaniem wniosku Przewodniczący Komisji zwrócił się do mecenasa o wyrażenie opinii w tej kwestii. Mecenas, stwierdził, że jeżeli wniosek nie zostanie przegłosowany każdy z obecnych na sali ma obowiązek złożyć zawiadomienie. Na tym etapie jak zauważył są rozbieżności w stwierdzeniu, czy Przewodniczący Rady czuł się znieważony czy też nie. Dlatego angażowanie Zarządu do tego typu działań jest bezprzedmiotowe.

Radna Irena Dzilińska stwierdziła, że nie czytała tych felietonów nie słyszała opinii Przewodniczącego Rady w tej sprawie i nie potrafi zająć na tym etapie stanowiska.

Radny Krzysztof Kwiatkowski stwierdził, że Przewodniczącemu jest niezręcznie występować w swojej obronie. Jest osobą publiczną i poddawany jest ciągłej ocenie. Radny wniosek swój oparł na wypowiedzi Pana Janusza Bartkiewicza, który na początku tego spotkania stwierdził, że są pewne reguły prawne, które rozpatruje się po swojemu, odnosząc się do nieprawidłowości w postępowaniu wyjaśniającym. Podsumowując stwierdził, że niezależność dziennikarska nie może przekraczać pewnych granic, a te zostały naruszone w momencie, gdy w artykułach sugeruje się, że Pan Przewodniczący próbuje tuszować temat, nie podejmuje stosownych działań, odwleka w czasie - zdaniem radnego znieważa funkcjonariusza publicznego, bo Przewodniczący Rady podjął wszystkie działania, które umożliwiało mu prawo.

Stanowczo podkreślił, że należy zaprotestować przeciwko takiemu działaniu, które umożliwia opluwanie jednemu felietoniście radnych Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady przedstawiając nasze działania i postępowanie w złym świetle.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel podkreślił, że podejrzenie o znieważenie funkcjonariusza publicznego nosi znamiona przestępstwa. Wobec tak poważnego oskarżenia należałoby dać możliwość każdemu z członków Komisji zapoznania się z artykułami w tej sprawie czyli dowodami w sprawie. W związku z licznymi wątpliwościami członków Komisji Przewodniczący Komisji skierował zapytanie do radnego Krzysztofa Kwiatkowskiego, czy podtrzymuje swój wniosek.

Radny Krzysztof Kwiatkowski zawniósł o przeniesienie procedowania nad tym wnioskiem na następne posiedzenie Komisji w celu umożliwienia wypowiedzenia się w tej sprawie Przewodniczącego Rady. Tym samym wniosek w obecnym kształcie został wycofany z procedowania na tym posiedzeniu.

W dalszej wypowiedzi **radny Krzysztof Kwiatkowski** dokonał podsumowania toczącego się postępowania, które w jego ocenie pozwoliło mu na sformułowanie

następującego wniosku: Pan Janusz Bartkiewicz, posiadając wiedzę, że nie zachodzi wobec radnej Małgorzaty Rosiak i wobec Jana Jóskowskiego żadne podejrzenie świadomie pomówił tych radnych. Nazwiska te zdaniem radnego Krzysztofa Kwiatkowskiego zostały użyte w celu podniesienia rangi wniosku, który był skierowany przeciwko Panu Longinowi Rosiakowi.

Przewodniczący Komisji Kamil Orpel stanowczo podkreślił, że nie posiada wiedzy, co wie, co wiedział lub czego nie wiedział Pan Janusz Bartkiewicz i taka wiedza niczego nie wnosi do przedmiotu procedowania nad wnioskiem w sprawie uraty wybieralności trzech radnych.

Wniosek

Poddał pod głosowanie wniosek Radnego Krzysztofa Kwiatkowskiego dotyczący przeniesienia procedowania nad wnioskiem w sprawie podjęcia kroków prawnych polegających na powiadomieniu Prokuratury o fakcie podejrzenia naruszenia art. 21 ust 3 ustawy o samorządzie powiatowym w związku z art. 226 Kodeksu Karnego tj. znieważenie funkcjonariusza publicznego w związku z publikacjami artykułów szkalujących dobre imię Przewodniczącego Rady na następne posiedzenie Komisji w celu umożliwienia wypowiedzenia się w tej sprawie Przewodniczącego Rady i zapoznania się wszystkich radnych z informacjami w tej kwestii.

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości 2 za, 4 przeciw, 0 wstrzymujących się a tym samym został odrzucony.

Na tym postępowanie wyjaśniające zostało zakończone.

Wrócił Pan Starosta Józef Piksa wraz z Wicestarostą Andrzejem Lipińskim.

Ad. Pkt 6 –

wnioski

Radny Krzysztof Kwiatkowski zawnioskował o możliwość rozszerzenia planu pracy Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu w miesiącu październiku o temat:

„Przeprowadzenie akcji zimowego utrzymania dróg. Z jednoczesnym wnioskiem do Zarządu o przedstawienie propozycji rozwiązań organizacyjnych i nadzorczych w tej sprawie.”

Uzasadnienie wniosku - wyznaczenie osób odpowiedzialnych, przygotowanie dyżurów i podanie numeru telefonu do publicznej wiadomości gdyż tego w ubiegłym roku zabrakło. W celu usprawnienia realizacji akcji zimowej uzasadnionym jest zwrócenie się do wójtów, burmistrzów o nawiązanie współpracy w tym temacie.

Wniosek został przegłosowany 8 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Radna Irena Dzilińska zaproponowała wniosek o rozszerzenie planu pracy Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu w miesiącu listopadzie o temat:

„Funkcjonowanie Wydziału Administracji Architektoniczno – Budowlanej ze szczególnym uwzględnieniem terminowości wydawania decyzji administracyjnych.”

Wniosek został przegłosowany 8 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Komisji Kamil Orpel** zamknął posiedzenie Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu.

Zakończenie posiedzenia godz. 14,30.

Protokół sporządziła:

Violetta Muszyńska
Główny Specjalista w Biurze Rady

**Przewodniczący Komisji
Budżetu i Rozwoju Powiatu**

Kamil Orpel